

happysad, Nostress

Jak minął dzień nie pytam
I tak widzimy się rzadko
To już chyba rok
Odkąd na ciebie nie patrzę

Raczej nie podajemy sobie rąk
Raczej nie pokazujemy palcem
Raczej mało obchodzimy się
nawzajem

My dzieci dekadentów
Córki synowie rozpusty
Alkohol mamy od zawsze we krwi
Rozum genetycznie struty

Raczej nie życzymy nikomu źle
Raczej nikomu dobrze
Raczej siedzimy na dachach
Bawimy się powietrzem

Nostress - myślę tylko o sobie...
Podróże z i pod prąd
Niekończące się nigdy
Taka nasza wolna śmierć
Ziarno nienawiści

Raczej nigdy nie będzie lepiej
Raczej nigdy nie było źle
Raczej już zostanie
Tak jak jest

Wokół szemrzą polityczne wszy
Wokół rozprzestrzenia się gaz
Pani z ekranu straszy palcem
Jak to mało obchodzi nas

Raczej nigdy nie będziemy tym
Kim raczej chcielibyśmy być
Raczej siedzimy na dachach
Bawimy się w powietrze

Nostress - myślę tylko o sobie